

KS. ANDRZEJ MEGGER

DOI: <http://dx.doi.org/10.18290/rt.2018.65.8-11>

MIĘDZYKARODOWE SYMPOZJUM
„LITURGIA I NOWA EWANGELIZACJA”
Lublin, KUL, 8-9 czerwca 2017 roku

W dniach 8-9 czerwca 2017 r. na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II odbyło się międzynarodowe sympozjum pt. „Liturgia i nowa ewangelizacja”, które zostało zorganizowane przez Instytut Liturgiki i Homiletyki KUL, Zespół Konferencji Episkopatu Polski ds. Nowej Ewangelizacji oraz Instytut dla Życia Kościoła i Wydział Teologii Uniwersytetu Notre Dame w USA. Podstawowym założeniem organizatorów było umożliwienie spotkania środowisk liturgistów oraz osób zaangażowanych w dzieło nowej ewangelizacji w celu podjęcia refleksji nad ewangelizacyjnym wymiarem liturgii i liturgicznym wymiarem nowej ewangelizacji oraz próba sformułowania praktycznych wskazówek co do kształtu i ducha celebracji liturgicznych w przestrzeniach nowej ewangelizacji.

Sympozjum otworzył ks. dr hab. Sławomir Nowosad, prof. KUL, dziekan Wydziału Teologii, który przywitał prelegentów oraz licznie zgromadzonych uczestników i podziękował za zorganizowanie wydarzenia, które podejmuje bardzo aktualne i istotne kwestie dla teraźniejszości i przyszłości Kościoła. Pierwszej sesji przewodniczył Dyrektor Instytutu Liturgiki i Homiletyki KUL, ks. prof. KUL dr hab. Bogusław Migut, a jako pierwszy głos zabrał bp Grzegorz Ryś z Krakowa, Przewodniczący Zespołu KEP ds. Nowej Ewangelizacji. W swoim wystąpieniu pt. *Ewangelizacja celem Kościoła i jego liturgii*, opierając się na adhortacji apostoelskiej Pawła VI *Evangelii nuntiandi* (1975), stwierdził, że Kościół istnieje ze względu na głoszenie Ewangelii, a każdy obszar jego działania musi mieć formę ewangelizacji. Nie jest to przekaz informacji czy doktryny, lecz wydarzenie, otwarcie osoby na spotkanie z Jezusem Chrystusem, który pierwszy wychodzi ku człowiekowi, ponieważ całkowicie się na nim koncentruje i posługuje się jego kategoriami (w Ewangeliach wchodzi do domu grzeszników). Jezus ponadto przekracza wiele granic, m.in. społecznych i kulturowych (mężczyzna, kobieta), ortodoksji i ortopraksji (rozmowa z Samarytanką) oraz granice prawa (czystość rytualna). Prelegent stwierdził, że logika ewangelizacji polega na przekraczaniu granic, aby możliwe było spotkanie ze

Ks. dr ANDRZEJ MEGGER – asystent Katedry Teologii i Duchowości Liturgicznej w Instytucie Liturgiki i Homiletyki na Wydziale Teologii KUL; wykładowca liturgiki w Wyższym Seminarium Duchownym w Pelplinie; adres do korespondencji – e-mail: amegger@kul.lublin.pl

Zbawicielem. Na zakończenie biskup wymienił także, za papieżem Pawłem VI, miejsca spotkania z Chrystusem, do których kolejno należą: świadectwo, słowo, sakramenty, pobożność ludowa, kultura i małe wspólnoty.

Kolejnym prelegentem był prof. Timothy P. O'Malley z Uniwersytetu Notre Dame (USA), który podjął temat teologii liturgicznej jako „lekarstwa” na procesy sekularyzacji, mówiąc o *Osobowości liturgicznej a nowej ewangelizacji*. Stwierdził, że aby możliwy był rozkwit życia eklezjalnego, każda posoborowa działalność pastoralna powinna być ukierunkowana liturgicznie. Celem takiej formacji jest stworzenie osoby liturgicznej, czyli podmiotu, który uczestniczy w życiu Trójjedynego Boga. Nie jest to zadanie łatwe w odniesieniu do ponowoczesnego człowieka, który cierpi na wiele dolegliwości, takich jak np. brak satysfakcji z życia, erozja zaufania w możliwości struktur, samotność i nihilizm. Kościół musi być źródłem odnowy ludzkości, o czym mówili wielokrotnie papieże doby posoborowej. Nowa ewangelizacja nie jest jedynie przyprowadzaniem niepraktykujących katolików do Kościoła, ale jest odnawianiem Kościoła na rzecz odnowy ludzkości i kultury. W tej perspektywie modlitwa liturgiczna jest celem nowej ewangelizacji i uprzywilejowaną okazją do uczenia się takiego stylu życia, w którym społeczeństwo może odkryć powołanie człowieka jako stworzonego do miłości Boga i bliźniego. Ta misja nie ogranicza się jedynie do poprawnych celebracji. Prelegent wskazał następnie trzy wymiary ludzkiej kultury, które muszą być odnowione dla rozkwitu osoby liturgicznej, a są nimi: zniszczenie technokratycznego paradygmatu, pielęgnowanie pamięci w sekularyzmie oraz odnowienie estetyki.

Po krótkiej przerwie swój referat przedstawił kolejny amerykański gość z Notre Dame, prof. David W. Fagerberg, który mówił o *Konsekracji świata jako akcie liturgicznym*. Zdefiniował nową ewangelizację jako wydoskonalanie konsekracji chrzcielnej i umacnianie nowej tożsamości otrzymanej na chrzcie, aż codziennie życie złączy się z życiem wiary. W takim ujęciu określił on liturgię jako „czynienie świata takim, jakim miał być z założenia”. Życie chrześcijan jest walką duchową (ascetyzmem liturgicznym), która polega na nieustannym wzrastaniu w miłości Boga, aż do jej pełni. Liturgiczne uwielbienie Boga dokonuje się poprzez wykorzystanie świata materialnego, ponieważ przez wcielenie Logosu zainicjowany został dialog między tym, co widzialne, i tym, co niewidzialne. Konsekwować to na nowo ustanawiać relację między stworzeniem a Niestworzonym. Sprawowanie liturgii pozwala odnosić każdą chwilę do Boga i pokonuje doczesność ukazując perspektywę wieczności.

Zwieńczeniem sesji przedpołudniowej była Msza św. sprawowana w kościele Akademickim KUL, której przewodniczył bp Grzegorz Ryś, a liturgię (muzykę i śpiew) współtworzyła pallotyńska Szkoła Nowej Ewangelizacji. W homilii biskup zaznaczył, że liturgia celebrowana jest zaproszeniem do wyjątkowej przyjaźni z Chrystusem, do liturgii życia opartej na uczestnictwie także w kielichu Jego męki.

Ks. dr Krzysztof Marcjanowicz, Sekretarz Papieskiej Rady ds. Nowej Ewangelizacji, rozpoczął drugą część sympozjum, którą prowadził ks. dr Michał Klemen-

towicz. Prelegent przybliżył temat *Liturgii w czasach nowej ewangelizacji*. Zauważył, że relacja między tymi dwiema płaszczyznami życia Kościoła jest bardzo często umieszczana w przestrzeni dialektyki między modernizmem a konserwatyzyzm, co powoduje wiele nieporozumień. Nie należy stawiać liturgii i działalności ewangelizacyjnej na przeciwległych biegunach, tak jakby chodziło o przeciąganie (prozelityzm) wiernych, lecz Chrystus, który jest w centrum, przyciąga ludzi do siebie. Referent stwierdził, że ewangelizacja, jak i piękna liturgia prowadzą zawsze do Chrystusa. Wskazał także na konieczność formacji katechetycznej i mistagogicznej dla właściwego zrozumienia tego, co dokonuje się w liturgii.

Miejsce katechezy liturgicznej w nowej ewangelizacji starał się określić ks. Krzysztof Porosło, doktorant Uniwersytetu Navarra w Pampelunie i organizator rekolekcji liturgicznych *Mysterium fascinans*. Definiując na wstępie pojęcie katechezy liturgicznej, wskazał, że jest ona formowaniem osobowości liturgicznej w powiązaniu z życiem chrześcijańskim. Jej celem jest liturgiczne przeżywanie codziennej egzystencji przez ochrzczonych. Taka katecheza nosi znamiona mistagogii, a zatem jest wtajemniczeniem, a nie intelektualnym wyjaśnieniem wszystkich elementów kultu. Jej celem jest wzbudzenie wiary w to, co rzeczywiście się dokonuje w obrzędzie, dlatego – jak podkreślił – musi ona być jednocześnie kerygmaticzna. Następnie referent, opierając się na adhortacji *Sacramentum Caritatis* i wskazówkach kard. Jeana Daniélou, ukazał strukturę modelowej katechezy liturgicznej, która będzie uświadamiała, że ryt sakramentalny jest historią zbawienia w akcji.

Kolejne przedłożenie zapoczątkowało nieco inną formę referowania przygotowanych treści, która polegała na dyskusji nad szczegółowymi zagadnieniami i była poprzedzona wzajemnym wysłuchaniem stanowiska liturgisty i osoby zaangażowanej w nową ewangelizację. Pierwszym tematem była kwestia aktywnego uczestnictwa w liturgii w aktualnym kontekście duszpasterskim. Jako pierwszy wystąpił ks. prof. KUL dr hab. Bogusław Migut, który stwierdził, że liturgia jest darem, który powinien być wciąż na nowo odkrywany. Eucharystia jest przedsmakiem królestwa Bożego, ale nie daje pełni spełnienia, lecz kieruje ku ostatecznemu celowi. Ksiądz Profesor podkreślił też, że uczestnictwo we Mszy św. spełnia się w Komunii, której nie można ograniczyć do jednego momentu, ale zaczyna się ona już od obrzędów wstępnych (uciałowania ołtarza). Komunia sakramentalna nie sprawia wzrostu człowieka, który ją przyjmuje, ale wzrost Chrystusa. Dokonuje się proces chrystoformizacji. Istota uczestnictwa w liturgii polega więc, jak zauważył, na złożeniu osobistej ofiary duchowej, podobnie jak uczynił to Chrystus.

Ten sam temat podjął kolejny prelegent, pan Piotr Sowa z Gubina, członek Zespołu Komisji Episkopatu Polski ds. Nowej Ewangelizacji i dyrektor wydawnictwa „Przystanek Jezus”. Odwołując się do dwóch obrazów, Mszy św. niedzielnej w parafii i sprawowanej w szkole podczas rekolekcji, wskazał na zalety tej drugiej. Uczniowie, którzy usłyszeli w swoim zwyczajnym środowisku kerygmat, doświadczają czegoś nowego, tworzą realną wspólnotę, gdzie dokonuje się pojednanie (sakrament pokuty

i pojednania ostatniego dnia rekolekcji), nie ma problemów z ciszą i skupieniem, a samo przeżywanie Eucharystii jest głębsze niż w kościele. Na tej podstawie mówca stwierdził, że nowa ewangelizacja pomaga odkryć i zrozumieć znaczenie liturgii i przyłgnąć do Chrystusa, wykorzystując także emocje, które towarzyszyły nawet uczniom idącym do Emaus, czego nie da się doświadczyć w zwyczajnych warunkach kościoła parafialnego.

Ostatni blok tematyczny pierwszego dnia sympozjum poświęcony był *Homilii jako narzędziu nowej ewangelizacji*. Jako pierwszy głos zabrał ks. dr Michał Dąbrówka z KUL, który ukazał specyfikę homilii na tle innych sposobów głoszenia słowa Bożego, którymi są przepowiadanie kerygmatyczne i katecheza. Jej celem jest pomoc uczestnikom liturgii w celebrowaniu swojej wiary. Homilia nie tyle ma wyjaśniać słowo Boże, bo to może mieć miejsce i poza liturgią, ale umożliwić spotkanie Chrystusa w sprawowanych obrzędach. Jak zauważył, obecność osób niewierzących wymaga, aby homilia była głoszeniem kerygmatu w sensie szerokim, czyli takim ukazaniem życia człowieka jako części historii zbawienia, by uczestnik wierzył, że Bóg rzeczywiście działa przez święte znaki.

Następnie swoją refleksją i świadectwem na temat homilii podzielił się bp Grzegorz Ryś, mówiąc, że podobnie jak łamie się Chleb na ołtarzu, należy wcześniej „połamać”, czyli wyjaśnić słowo Boże, bo celem Eucharystii jest Komunia – w słowie i w Chlebie. Zdaniem prelegenta homilia to *lectio divina*, przez którą Bóg pozwala uczestnikom zobaczyć swoje życie w nowym świetle. Dlatego, podkreślił, nie należy zmieniać i wybierać innych tekstów niż te, które proponuje lekcjonarz, ponieważ istnieje niebezpieczeństwo instrumentalizacji Biblii i wykorzystania jej do przedstawienia własnych przekonań. Na zakończenie pierwszego dnia obrad uczestnicy sprawowali wspólnie wieczorną Modlitwę Kościoła – Nieszpory.

Drugi dzień sympozjum rozpoczął się Mszą św. w kościele Akademickim, której przewodniczył prorektor i profesor KUL, ks. dr hab. Andrzej Kiciński. Po zakończonej liturgii eucharystycznej uczestnicy zebrali się ponownie w auli Centrum Transferu Wiedzy, gdzie obrady prowadził ks. prof. dr hab. Stanisław Dyk. Pierwszy temat: *Czy i jak celebrować Mszę św. oraz sakrament pokuty i pojednania w miejscach nowej ewangelizacji?* podjął ks. dr Bartłomiej Matczak z Olsztyna. Opierając się na dokumentach Kościoła, zdefiniował miejsca nowej ewangelizacji jako te, które nie mieszczą się w zakresie prawnego określenia „miejsca święte”. Podkreślił, że zwyczajnym miejscem celebracji sakramentów jest kościół lub kaplica poświęcone lub pobłogosławione. W sytuacjach wyjątkowych liturgię można celebrować poza tymi miejscami świętymi, ale należy spełnić pewne warunki. Przede wszystkim każda taka celebracja wymaga zgody biskupa, a ta jest możliwa, gdy prośba jest uzasadniona i roztropna. Prelegent wskazał także na inne istotne okoliczności takich miejsc: muszą być one przystosowane do czynności liturgicznych i do czynnego udziału wiernych, wygląd rzeczy, osób musi odpowiadać kultowi oddawanemu Najwyższemu Bogu. Poza za tym nie może być to celebracja tylko dla zamkniętej grupy osób czy poza Kościołem.

Ks. Artur Godnarski z Gubina, dyrektor Szkoły Nowej Ewangelizacji św. Tymoteusza, koordynator „Przystanku Jezus” oraz Sekretarz Zespołu Konferencji Episkopatu Polski do spraw Nowej Ewangelizacji, odnosząc się do tego samego tematu stwierdził, że istnieje napięcie między duchem a literą prawa. Można wypełniać przepisy a jednocześnie zaprzeczać duchowi liturgii. Tym, co wyróżnia Kościół, jest relacyjność, bez której staje się on bezduszną, trzymającą się rytuałów instytucją. Należy zatem, stwierdził prelegent, rozeznaczyć, jakie miejsca są właściwe dla liturgii. Duch misyjny Kościoła podpowiada, że należy celebrować tam, gdzie ludzie młodzi żyją, czyli na auli, sali, w miejscach ogrzanych, dobrze oświetlonych. Podsumował, że łatwiej sakralizować przestrzeń niesakralną niż desakralizować świątą.

Kolejny temat, w którym głos zabrało dwu prelegentów, dotyczył *Ewangelizacyjnego wymiaru Komunii św. i dziękczynienia po Komunii św.* Jako pierwszy wystąpił ks. dr Krystian Kletkiewicz z Gdańska, który w obrzędach Komunii św. zwrócił uwagę na cześć i szacunek dla Chrystusa eucharystycznego, którego wierni przyjmują jako „przedsmak” niebiańskiej rzeczywistości. Komunia św. to misterium, dlatego ważna jest także jedność postaw, która wyraża jedność wspólnoty, a samo dziękczynienie nie powinno się przeradzać np. w modlitwę wstawienniczą. Drugi z prelegentów, ks. Krzysztof Marcjanowicz z Rzymu, odwołując się do *Didache*, wymienił trzy elementy dziękczynienia, które tworzą: dziękczynienie indywidualne, przechodzące we wspólnotowe, prośby i uwielbienie. Należy także mieć na uwadze, zaznaczył, że przyjęcie Komunii św. jest świadectwem dla pozostałych uczestników liturgii.

Następny temat był poświęcony muzyce liturgicznej i jej ewangelizacyjnemu wymiarowi. Jako pierwszy głos zabrał pan Hubert Kowalski z Krakowa, dyrygent, muzyk związany z zespołem Deus Meus i kompozytor, który komponuje współczesne pieśni liturgiczne. Nawiązując do osobistych doświadczeń, wskazał piękno muzyki jako walor ewangelizacyjny. Muzyka liturgiczna wprawdzie zasadniczo nie jest ewangelizacyjna, stwierdził, bo jest ona częścią liturgii, w której uczestniczą ludzie nawróceni. Rzeczywistość jednak jest nieco inna, bo jeśli wykonują ją ludzie odpowiednio przygotowani, wierzący, to taki śpiew staje się żywą modlitwą, która może doprowadzać do spotkania z Bogiem. Z kolei ks. dr Piotr Spyra, dyrektor Szkoły Ewangelizacji z Zamościa i organizator „Exodusu Młodych”, mówił o tym, że muzyka jest narzędziem ponadczasowej komunikacji, a w liturgii dotyczy to relacji między Bogiem a człowiekiem. Jak podkreślił, muzyka liturgiczna nie jest dodatkiem, oprawą, ale stanowi integralną część liturgii i jej służy. Stwierdził też, że służy ona także nowej ewangelizacji ze względu na to, że przemawia do młodzieży. Należy zatem wziąć pod uwagę kilka uwarunkowań, ponieważ sama ewangelizacja muzyką nie doprowadza do spotkania z żywym Chrystusem w liturgii i może prowadzić do nieustannego szukania nowych form i wrażeń. Sprawowanie Eucharystii, modlitwa muzyką, powinno prowadzić zawsze do zwyczajnej, codziennej Mszy św. sprawowanej w parafii z udziałem dorosłych. Podsumował, że współczesną muzykę młodzi

ludzie mają na co dzień wokół siebie, dlatego muzyka liturgiczna powinna być doświadczeniem sacrum, a prawo i normy służą ochronie tego sacrum.

Po krótkiej przerwie rozpoczęła się ostatnia część sympozjum, której przedmiotem były dwa tematy. Pierwszy dotyczył możliwości *Ewangelizacyjnej odnowy kultu Eucharystii poza Mszą św.*, a jako pierwszy głos zabrał ks. dr Andrzej Megger z KUL, który nazwał tę celebrację dojrzałą formą trwania w relacji z Chrystusem. Wprawdzie Msza św. jest ośrodkiem i centrum całego życia chrześcijańskiego, ale pozamszalny kult wypływa z niej i do niej prowadzi, a zatem pozwala jeszcze głębiej uczestniczyć oraz przynosić owoce w życiu. Mówiąc o wystawieniu i adoracji, zaznaczył, że powinny się odbywać w takiej przestrzeni, w której znajduje się ołtarz i ambona, aby ukazać łączność z celebracją Mszy św., a nie w dowolnym miejscu.

Ks. Eugeniusz Ploch z Opola, inicjator i współorganizator „Koncertu Uwielbienia”, koordynator Odnowy w Duchu Świętym, członek Zespołu Konferencji Episkopatu Polski ds. Nowej Ewangelizacji, dzieląc się swoimi doświadczeniami, mówił, że bardzo często teksty liturgiczne przygotowane do adoracji nie odpowiadają istocie tej formy spotkania z Chrystusem, ponieważ są ogołocone z uczuć i relacyjności. Wskazał także na inne sprzeczności, takie jak ich moralizatorski charakter, który nie prowadzi do pogłębienia relacji. Dlatego konieczna jest wiara prowadzącego adorację, a miejsce, jeśli jest nawet inne niż kościół, pomaga uczestnikom czuć się u siebie i doświadczyć osobistego spotkania z Bogiem.

Ostatni temat, który dotyczył *Formacji liturgicznej ewangelizatora*, przedstawił najpierw profesor KUL, ks. dr hab. Piotr Kulbacki, a następnie Krzysztof Kralka SAC, założyciel i dyrektor Pallotyńskiej Szkoły Nowej Ewangelizacji, zespołu Razem za Jezusem oraz Moderator Generalny Wspólnoty Przyjaciele Oblubieńca. Pierwszy z prelegentów najpierw powiedział, że ewangelizator jest świadkiem spotkania z Chrystusem. Nie tylko jednak tym, który prowadzi do nawrócenia, ale towarzyszy i formuje wiernych. W tym celu najbardziej odpowiednim, skutecznym narzędziem jest sama liturgia, która poprzez swój wymiar mistagogiczny jest miejscem stałej formacji chrześcijańskiej. Ewangelizator formuje siebie i przygotowuje się do formacji innych, uczestnicząc w liturgii Kościoła, i w ten sposób może coraz doskonalej odczytywać nowe kierunki działania zgodne z nauczaniem Kościoła.

Ostatni z zaproszonych gości wskazał najpierw na trzy przestrzenie, w których dokonuje się formacja ewangelizatora. Najpierw jest to sam ewangelizator, który jest wszczepiony w Chrystusa i rozwija się, dostrzega potrzebę ciszy i dojrzeć. Następnie jest to formator ewangelizatorów, który zna drogę rozwoju życia duchowego, ale niestety – jak stwierdził prelegent – brakuje takich ludzi albo prowadzą jedynie fragmentaryczną formację, przez co nie wiedą do mistagogii. I wreszcie środowiskiem jest wspólnota, w której ewangelizator nie celebrowe samego siebie, ale wzrasta i uczy się tworzyć Kościół. Lubelski pallotyn dostrzegł także istotną rolę i potrzebę stworzenia programu formacyjnego, który jest niezbędny do dobrego wzrostu i uwzględnia wszystkie typy wspólnot i środowisk ewangelizacyjnych. Takie

środowiska formacji powinny tworzyć się pomiędzy wspólnotami, by prowadzić do liturgii jako do celu, a nie narzędzia, nowej ewangelizacji.

Podsumowania dwudniowych obrad dokonał ks. prof. dr hab. Stanisław Dyk. Zaczął od spostrzeżenia, że Jezus nie łamał prawa, ale przyszedł je wypełnić, ukazać, na czym polega jego wypełnianie. Między normami liturgicznymi a nową ewangelizacją należy widzieć zawsze człowieka, którego Bóg stworzył i pragnie uczynić uczestnikiem swojego wiecznego życia. To człowiek jest drogą Kościoła, podkreślił kilkakrotnie lubelski homiletyk. Odnosząc się do teologii liturgicznej, interpretującej liturgię jako życie Boga, które rozlewa się na wiernych, stwierdził, że ta szeroka wizja liturgii – a nie tylko sama celebracja – może być częścią nowej ewangelizacji. Ksiądz Profesor odwołał się również do aktualnej sytuacji, gdzie w liturgii niekiedy uczestniczą ochrzczeni, lecz niewierzący, których można zniechęcić, będąc całkowicie wiernym przepisom prawa liturgicznego. Dodał, że nie ma jednak konieczności łamania tych zasad, aby ich ewangelizować, ponieważ liturgia jest ogromnym skarbcem, z którego można wydobyć wiele cennych skarbów, a przede wszystkim żywego Boga, który tam się pozostawił. Homiletyk wskazał także na problem sameżwiecczenia Kościoła, który często nie wprowadza w głąb tajemnicy Chrystusa. Tymczasem rdzeniem celebracji liturgicznej jest śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, dlatego szczególnie w Eucharystii tkwi jądro kerygmatu – prakerygma. Dlatego, kontynuował, tym, co warunkuje konieczność ewangelizacji, nie może być tylko zsekularyzowany świat, ale nowa ewangelizacja czerpiąca swój sens z Ewangelii, która zawsze jest nowa. W tym dziele nie może zaginać antropologia, którą należy połączyć z koncepcją chrystologiczno-paschalną. Na zakończenie swojej wypowiedzi dokonał parafrazy słów papieża Franciszka, który stwierdził, że jeśli tak celebруемy wiarę, że nie dotyka ona życia człowieka, to sprawą obojętną jest wiara lub niewiara. Ksiądz Profesor podziękował następnie organizatorom, prelegentom i wszystkim uczestnikom, a sympozjum zakończyło się liturgiczną Modlitwą w ciągu dnia.